

Solidarność

" OD DOŁU "

Wydawane przez jeden z KOS-ów
NSZZ "SOLIDARNOSC"

Region Pomorze Zachodnie

Nr 31/33 08.06.1983 r

Poniżej podajemy treść apelu do Sejmu PRL, wystosowanego w dniu 06.05 br przez przedstawicieli rozwiązanych związków zawodowych.

Do Prezydium Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Realizacja ustawy z 8 października 1982 r. o związkach zawodowych zniweczyła ponad stuletni dorobek różnych nurtów ruchu związkowego w naszym kraju. Tworzone obecnie nowe organizacje związkowe nie zyskują szerszej aprobaty społecznej. Dotychczasowa praktyka organów wykonujących ustawę wskazuje wyraźnie na zamiar stworzenia monopolu dla związków pozostających pod patronatem państwowego pracodawcy. Jest to próba przekreślenia postanowień ustawy gwarantujących pluralizm związkowy. W szczególności świadczy o tym pospieszne przekazywanie majątku pozbawionych rejestracji związków zawodowych.

Prawa rozwoju społecznego, potwierdzone po raz kolejny przez wydarzenia ostatnich lat i miesięcy wykazują niezbicie, że nie każdy cel można osiągnąć środkami administracyjnymi, zwłaszcza zaś nie można zmienić stanu świadomości społeczeństwa. W okresie posierpniowym dokonały się kolejne i głębokie przemiany w poglądach i postawach narodu. Powstała nowa jakość którą rządzący muszą uznawać i uwzględniać.

Nieliczenie się z wolą społeczeństwa nie może przynieść korzyści ani władzy, ani społeczeństwu. Dobro socjalistycznego państwa można budować tylko na solidnym fundamencie zdrowych kompromisów uwzględniających racje różnych grup społecznych. Przywrócenie swobód związkowych jest jednym z niezbędnych elementów owego pożądanego i rzeczywistego porozumienia narodowego i będzie sprzyjało pobudzeniu aktywności koniecznej dla wyprawienia Polski z nekającego ją kryzysu.

Wolne od napięć i niepokojów, stabilna gospodarczo Polska jest ważnym elementem bezpieczeństwa i pokoju w Europie. Dlatego jedność działania w podstawowych, żywotnych dla narodu i państwa sprawach jest absolutną koniecznością - nakazem chwili.

Powodowani głęboką troską o los naszego kraju uważamy za niezbędne podjęcie zdecydowanych kroków zmierzających do uzdrowienia sytuacji, a w szczególności:

- niezwłoczne zrealizowanie wynikającej z ustawy zasady pluralizmu związkowego;
- uwolnienie wszystkich uwięzionych za działalność związkową, protestacyjną lub przekonani;
- przywrócenie do pracy zwolnionych za działalność lub przynależność związkową.

Fakt, że niniejszy list podpisują wspólnie działacze głównych, posierpniowych nurtów związkowych - autonomicznych, branżowych, Związku Nauczycielstwa Polskiego i "Solidarności" stanowi dowód, że pluralistyczny ruch związkowy jest zdolny do porozumienia się w sprawach podstawowych dla świata pracy, narodu i państwa.

Apel podpisali :

Bogdan Piutowski	-	Związki Autonomiczne
Bogdan Stelmach	-	" " "
Michał Żółtowski	-	" " "
Albin Melszer	-	" Branżowe
Jan Simon	-	" " "
Lech Wałęga	-	"Solidarność"
Jacek Merkel	-	" " "
Stanisław Rusinek	-	" " "
Antoni Łopata	-	Związek Nauczycielstwa Polskiego
Jan Trynkowski	-	" " "

Apel przekazany został do wiadomości Episkopatu.

A p e l NSZZ RI "Solidarność"

NSZZRI "Solidarność" wzywa swoich członków do jak najliczniejszego uczestnictwa w uroczystościach z udziałem Ojca Świętego. Obecność swoją w tych uroczystościach członkowie związku akcentować będą wpiętą zieloną kokardką.

"Od dołu" str. 2

Na ewentualne próby zakłócenia tych uroczystości należy reagować godnością i spokojem. NSZZ RI "Solidarność" jako społeczność katolicka oddaje Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II najwyższą cześć.

W czasie nabożeństw modlić się będziemy za Ojca Świętego, Kościół Katolicki w Polsce oraz siłę przetrwania NSZZ RI "Solidarność".

Zarliwie również będziemy się modlić za wszystkich Polaków, którzy po 13 grudnia 1981 r. oddali swe życie w obronie godności i praw człowieka.

Dnia 29 maja 1983 r.

NSZZ RI "Solidarność"
z regionu nadbałtyckiego

Represje po 1-go Maja. Część z nas dotknięta została zemstą partii i SB za udane manifestacje 1-majowe. Posłużono się znową rękami tchórzliwych dyrektorów /szykany, zwolnienia z pracy, wyrzucanie ze szkół/ oraz uszużnymi kolegiami /grzywny/. Nie wolno nam ułatwiać im zadania. Nie obciążajmy siebie ani innych niepotrzebnymi zeznaniami. Brońmy się. Korzystajmy z porady prawników względnie osób do których mamy zaufanie. Domagajmy się wezwań, orzeczeń i uzasadnień na piśmie. Odwołujmy się do dalszych instancji. Jest to dokumentacja zbrodni wojny z narodem.

ciąg dalszy informacji o procesie MRKS w W-wie z nr. 29/31 z dn. 25.04br
Co wiemy o prowokatorze SB Szawomirze Miastowskim. Z wykształcenia prawnik, zawodowy kurator nieletnich. Pozbawiony prawa wykonywania zawodu za utrzymywanie intymnych stosunków z jedną z podopiecznych. Zapewno wtedy, przed kilkunastu laty zwerbowany przez SB. Następnie prawnik POLTEL-u /wytwórnie filmów TV/. Bardzo inteligentny, zawodowo sprawny. W POLTEL-u od początku członek "Solidarności". W pewnym okresie - nawet przewodniczący Komisji Zakładowej. Krecił się przy Komisji Interwencyjnej Regionu Mazowsze. Nawiszał kontakt ze Zb. Romaszewskim w którego aresztowanie najprawdopodobniej jest zamieszany. Do MRKS - wniknął w maju 1982 r. Fotografował dla SB niektóre przygotowania do akcji i same akcje MRKS. Ostatnio nie uchwytany. Posiada miotacz gazu obczwładniającego i posługuje się nim.

Uważajmy! Takich jak Miastowski jest więcej.

Z Tygodnika Mazowsze nr 51 z dn. 12.05.83 r.

Ofensywa SB. Służba Bezpieczeństwa na coraz szerszą skalę stosuje faszystowskie metody nie dbając już nawet o pozory praworządności. Jednego z zatrzymanych w kwietniu w Warszawie rozbebeano podczas przesłuchania do naga, walono pałkami w okolice genitaliów, wieszano za ręce. W początkach maja pracownika jednego z warszawskich zakładów pracy porwano z przytęknieniem, skatowano w samochodzie i wywieziono w odludne miejsce. Podczas manifestacji 1-majowej w stolicy uboccy byli wyjątkowo aktywni. Bili znacząco brutalniej niż dotychczas. Zaciągali ludzi w ustronne miejsca, katalowali metalowymi rurkami, worczkami z piaskiem, kastetami, kamieniami podkutymi butami.

Do szpitali Trójmiasta wprowadza się kilkusobowe grupy milicjantów, przeważnie emerytowanych. Mogą oni przeprowadzać rewizje również osobiste. W wojewódzkim Szpitalu Zespolonym zatrudniono na pół etatu 15-u takich funkcjonariuszy.

"Solidarności" nie ma i nigdy nie było. Wszelkie dokumenty w których są jakieś wzmianki o NSZZ "S" są wycofywane z archiwów wojewódzkich do archiwum przy KC PZPR. Wszystkie wydawnictwa "S" w tym "Tygodnik Solidarności" usunięte zostały z bibliotek i czytelni w całej Polsce, nawet z Biblioteki Narodowej. 40-tysięczny nakład książki "Wałęsa" wydrukowanej tuż przed 13 grudnia, poszedł na przemiał w Zakładach Papierniczych w Łupinie k Kolbud. Transportu 10 ton "makulatury" i magazynu pilnował oddział MO.

W Piotrkowie Trybunalskim i Bełchatowie rozrzucono setki papierowych 10-złotówek ostemplowanych haskami "Wrona skena", "S" żyje.

Przeczytałeś nie niszc - przekaz osobie do której masz zaufanie !!!!